**Rada Gminy Ostróda**
Sesja Rady Gminy

**Protokół nr XXI/2025
z obrad XIX Sesji Rady Gminy Ostróda,
w kadencji 2024-2029 z dnia 21 lipca 2025 r. godz. 1400
w sali 401 Urzędu Gminy Ostróda**

Dnia 21 lipca 2025 r. o godz. 1400 odbyła się XXI Sesja Rady Gminy Ostróda w kadencji 2024-2029.
Obecnych na sesji było 14 radnych, zgodnie z załączoną listą obecności, która stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu, nieobecni radni Krzysztof Wroński.

**Ad.1**. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar otworzył obrady XXI Sesji Rady Gminy Ostróda.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 14 radnych co stanowi quorum przy którym Rada Gminy może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Pan Marek Husar Przewodniczący Rady odczytał klauzulę w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych tak zwanym RODO.

Następnie powitał obecnych na sesji: Zastępcę Wójta Gminy Ostróda Grzegorza Kastrau, Skarbnik Gminy Ostróda Annę Płecha, Radca Prawny Marzenna Koziorowska, radnych, sołtysów oraz przybyłych gości.

Przewodniczący Rady powołał na Sekretarza obrad Wiceprzewodnicząca Rady Barbarę Stabińska, która na powyższe wyraziła zgodę.

Przewodniczący Rady złożył wniosek formalny o nieczytanie podstaw prawnych w projektach uchwał.

**Głosowano w sprawie:**
Wniosek o nieczytanie podstaw prawnych w przygotowanych projektach uchwał.

**Wyniki głosowania**
ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (14)
Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki, Witold Bojar, Elżbieta Chmura, Wioletta Czossek Grzegorz Furtak, Marek Husar, Mariusz Ignatjuk, Marcin Jabłonowski, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek, Łukasz Wolf
NIEOBECNI (1), Krzysztof Wroński

Przewodniczący Rady nawiązując do otrzymanego przez radnych porządku obrad zapytał, czy ktoś chciałby zgłosić zmiany do porządku obrad?

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar złożył wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu 4 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostróda na lata 2025-2039” i punktu 5, tj. „Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Ostróda na 2025 rok.”

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar uzasadniając swój wniosek powiedział: „Punkt 5 wynika z tego, że otrzymaliśmy notatkę służbową z wydatkami dotyczącymi kwoty 230 000tysięcy. Za wiele tutaj nie ma rzeczy, na podstawie których można by stwierdzić dane wydatki. Nie jest to, według mnie, kosztorys. Jest to tylko notatka służbowa i nie ukrywam, że według mojej oceny można zmienić ją w każdej chwili. Więc te kwoty nie są adekwatne. Sprawdziłem, chociaż czasu było niewiele, sprawdziłem dwie pozycje i według mojej oceny te kwoty są troszeczkę zawyżone. Więc uważam, że powinniśmy jeszcze omówić ten temat dotyczący tej kwoty. To jest moje uzasadnienie. Także chciałbym poddać to pod głosowanie.”

Wójt Gminy Ostróda Pan Bogusław Fijas: „Te kwoty, które zostały podane u nas, one wynikają z kosztorysu. To, że nie został Państwu przekazany kosztorys. Ja go mam oczywiście przy sobie. doszliśmy do wniosku, że w takiej formie jest to po prostu bardziej czytelne. Kosztorys zawiera oczywiście, nie ma innych pozycji, tylko są te pozycje, które zostały Państwu przedstawione. Tylko tu jest jeszcze, no zrobiliśmy to, bo zdecydowanie taka notatka, czy w formie notatki jest to bardziej czytelne. I to jest dokładnie te liczby, które znajdują się w pozycjach kosztorysu, nawet w kolejności takiej, jak jest to z kosztorysu, chodziło nam o to, prawda, żeby to było jak najbardziej czytelne, bo jak dostałem, proszę Państwa, kosztorys, niektóre liczby, nawet graficznie to troszkę było mniej czytelne, bo to dostałem z maila, czy mamy to na mailu, dlatego doszliśmy do wniosku, żeby to pracownik właśnie przepisał. I tu dokładnie są takie liczby, jak z kosztorysu. Oczywiście macie prawo mieć Państwo wątpliwości, tylko myślę, w jakiej formie można do tych wątpliwości podejść, w jaki sposób je wyjaśnić. Tak jak powiedziałem Państwu, to jest określona procedura. Ta procedura, proszę Państwa, jest związana i z wykonawcą, ale również z nadzorem. Te wszystkie pozycje, proszę Państwa, były bardzo dokładnie przeanalizowane przez nadzór. Przez firmę, która sprawuje tutaj w naszym imieniu nadzór inwestorski. Również zostało to sprawdzone przez pracowników, otrzymaliście, prawda, ten efekt końcowy. Ja mogę powiedzieć Państwu, że ja nie uczestniczę w tych fachowych rozmowach. Po to właśnie zawieramy umowy z inwestorami, ale przede wszystkim nie z inwestorami, tylko z inspektorami nadzoru, proszę Państwa, żeby przysłowiowo bronili naszych interesów. Ja nie mam najmniejszych postaw, żeby uważać, że swoją pracę wykonują nierzetelnie. Wykonali swoją pracę. Tak jak powiedziałem, moja rola jest przysłowiowa na samym końcu, czyli wtedy, kiedy strony dokładnie po przeanalizowaniu zgadzają się lub nie zgadzają się do konkretnych propozycji. I to są takie tematy, które, no przepraszam, ale nie podlegają dyskusji. Wynika to, tak jak powiedziałem, z kosztorysów. Zastawek, które były i w przetargu, a tu przede wszystkim mówiłem Wam o tej jednej pozycji, czyli zastawek, jeśli to są jakieś prace, prawda, które nie zostały uwzględnione, to zastawek na dzień dzisiejszy.

Czyli wszystko jest to zrobione zgodnie z literą prawa i na pewno z bardzo dużą starannością. Teraz proszę mi powiedzieć, jeśli dzisiaj nie ma takiej woli, proszę Państwa, czyli Państwo się nie zgadzacie, no trzeba znaleźć rozwiązanie alternatywne. Czyli proszę bardzo organizować spotkanie, to pytam się z kim. Chcecie Państwo się spotkać, żeby Państwu to jeszcze bardziej wyjaśnić i tłumaczyć te kwestie, które macie zaznaczone. Bo w tej notatce są takie zapisy, jak dodatkowy element zagospodarowania, choćby tu wiata śmietnikowa, wykaz, prawda, właz czy wyłaz Na strych nieużytkowy, można, tłumaczyć co to jest. Tylko proszę Państwa, nie wiem, czy jeszcze jakąś dodatkową wiedzę Państwo posiądą z racji kolejnych spotkań i mogę powiedzieć takiego przekonywania się. naprawdę wątpię w to, ale jeśli Państwo tak uważacie, to mam takie pytanie, w jakiej formule to zrobimy, no bo trzeba byłoby już dziś określić spotkanie, myślę z kim. Możemy oczywiście spotkać się tutaj z inspektorami nadzoru i inspektorzy nadzoru z poszczególnych branż, dokładnie Państwu wytłumaczą, prawda, zasadność tych wydatków. One zostały tam nazwane i raczej jest to czytelne, a nawet nie raczej, tylko na pewno jest to czytelne. I co to mogę powiedzieć, proszę Państwa, zmieni? Ja powiedziałem, że mamy jeszcze taką drogę, że możemy się spotkać z wykonawcą w sądzie, czyli nie uznajemy tych dodatkowych wydatków. Takiej sytuacji jeszcze w historii gminy nie było. I delikatnie powiem, ja nie chcę, mówię, nie mogę odpowiadać za sąd, tylko że to budzi taki pewien po prostu niesmak. Tak jak powiedziałem, nie zostało to zrobione po czasie. Kończymy etap drugi, kończy się inwestycja, zostały zebrane te wszystkie prace dodatkowe i to jest odpowiedni czas, żeby się tym zająć, żeby to przyjąć. To teraz mam taką prośbę, proszę Państwa. Bo wtedy musielibyśmy zwołać jeszcze jedną sesję, bo termin wykonania inwestycji się kończy. Tak jak mówiłem Państwu, te prace dodatkowe to jest cały drugi etap tej inwestycji, bo jesteśmy w trakcie realizacji. Mamy praktycznie, musimy zakończyć tą inwestycję do końca sierpnia. możemy, prawda, zebrać się na komisjach i na ten temat dyskutować. Wójt Gminy Ostróda dalej skierował pytanie do Pani Skarbnik Anny Płecha: „Czy te inne pozycje, które się tam znajdują, czy nam nie przyblokują naszej działalności, naszych codziennych działań?”

Skarbnik Pani Anna Płecha powiedziała, że nie będzie w stanie wprowadzić zarządzeniem zmian, które znajdują się w tej uchwale i będzie potrzebowała do tego kolejnej sesji.

Radny Pan Domini Serafin skierował pytanie do Radcy Prawnego Pani Katarzyny Borowskiej czy rada może zdjąć ten punkt wnioskiem formalnym.

Radca Prawny Pani Katarzyna Borowska odpowiedziała: „Proszę Państwa, wniosek formalny w zakresie zmiany porządku obrad jest oczywiście dopuszczalny i to Państwo decydują. Pod głosowanie należy go poddać. Natomiast o tym, czy faktycznie taki punkt zostanie zdjęty decyduje większość głosów ustawowego składu, czyli 8 radnych.”

Radny Pan Andrzej Bartnicki odnosząc się do wypowiedzi Wójta Gminy Ostróda: „Tak, Panie Wójcie, otrzymaliśmy notatkę, która zawiera, ja może przeczytam początek. W związku rozpatrywaniem kwestii kosztów dodatkowych niezbędnych przy realizacji zadania rozbudowa i nadbudowa budynku kulturalno-bibliotecznego w miejscowości Samborowo Gmina Ostróda, powyżej wyjaśnienia poszczególnych pozycji. Dla mnie to jest notatka Pana Kierownika, który wyjaśnia pewne rzeczy. Trzeba zacząć od początku. Nas obowiązuje umowa. W umowie mamy zapisy, w jakiej formie, co i jak powinno być. Oczywiście dopuszczamy zmianę umowy. Wówczas wykonawca w ciągu 7 dni powinien umotywować to, przekazać różne rzeczy, które będą to uprawomocniały. Tutaj mamy też w wyjaśnieniach Pana Kierownika dokumentacja zawiera nieprecyzyjny opis sposobu sterowania art. 99 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych. Przedmiot zamówienia opisuje się w sposób jednoznaczny i wyczerpujący za pomocą dostatecznie dokładnych i zrozumiałych określeń. To po pierwsze, po drugie, jeżeli w umowie, tak jak przeczytałem, mamy rozbudowa i nadbudowa budynku kulturalno-bibliotecznego w miejscowości Samborowo, to jaki ma na to wpływ dodatkowe pieniądze Pol bruk i Wiata? One nie wynikają z zakresu umowy. Chociaż, w specyfikacji technicznej mamy zapis, że tutaj będzie coś robione, będą prace polbrukowe i tak dalej, niemniej wykonawca na etapie przetargu nie skalkulował tego, czyli nie chciał tego zrobić, a teraz skalkulował i chce dodatkowo zlecić taką czynność. Ja bym chciał i prosił, żebyśmy naprawdę zweryfikowali, ten dokument. Tutaj mogę się odnieść do każdego punktu, tak? Tutaj mamy zapis, który mówi, że musimy zlokalizować. Ja nie rozumiem tego. Zmiana lokalizacji oraz koncepcji włącznika przeciwpożarowego 26.595 tysięcy. W trakcie realizacji konsultowano projekt z przedstawicielem powiatowej jednostki PSP. Konsultacje wykazały konieczność uzgodnienia projektu technicznego po dodatkowym uzgodnieniu z rzeczoznawcą do spraw PPOŻ, wynikający ze zmianą zapisu dotychczasowego uzgodnienia. Jak przeczytałem dokumenty, to w dokumentach jest sposób spełnienia wymagań, jest projekt energetyczny i tu jest tak. Projekt uzgodniono z rzeczoznawcą PPOŻ. Także jest wiele takich kwestii, które chciałbym, żeby wyjaśnione były, bo uważam, że dokładanie 230 tysięcy, ja nie mówię, że ono jest niewłaściwe i tak dalej, ale ja na tą chwilę nie jestem w stanie, że tak powiem, w pełni świadomie podnieść rękę za tymi wydatkami, bo według mojej oceny wiata nie ma wpływu na wykonanie umowy i nie wiem na jakiej zasadzie wykonawca się zwrócił do gminy o dofinansowanie tego, skoro nie było to objęte w umowie. Dziękuję.”

Wójt Gminy Ostróda Pan Bogusław Fijas: „Panie radny, oczywiście mógłbym tutaj podjąć dyskusję i polemizować nad każdą kwestią, którą pan tutaj podniósł, bo tu z pana wywodu jest bardzo, bardzo dużo nieścisłości, a mówiąc szczerze nawet wzajemnych zaprzeczeń,

bo jeśli pan twierdzi, że wiaty nie było, a wiata będzie, no to płacimy za to, co jest niezbędne i proszę państwa, oczywiście możemy wykonać tą inwestycję bez tej wiaty, tylko za moment będziemy musieli tą wiatę i tak kupić i tak, bo odpady, pojemniki muszą gdzieś się znajdować i pytanie, oczywiście można mieć pretensje, dlaczego na etapie kosztorysu ktoś, zapomniał o wiacie. I można takie śledztwo przeprowadzić, zresztą powiem to głośno, od dłuższego czasu państwo pełnią rolę takiej komisji śledczej na każdym kroku, to jest właśnie takie działania nie poprawiające, mogę powiedzieć, jakość i styl i w ogóle sposób działania, tylko no ewidentnie, to jest takie przeprowadzanie śledztwa. Mógłbym takie śledztwo przeprowadzić, skończyłoby się na tym, że osoba, która przygotowywała specyfikację, bo było to kilka lat temu, już dziś w urzędzie nie pracuje i takie wskazywanie winnego, który już nie pracuje, po prostu jest nie na porządku dziennym, ale to nie chcę czegoś takiego robić, bo to tematu nie załatwia. W każdym bądź razie, nawet w przypadku tej wiaty, to panie radny, jeśli ona była nie ujęta, no to uważam, że jest zasadne, bo ta wiata jest potrzebna w momencie, kiedy zacznie, Gminne Centrum funkcjonować, bo przy każdej świetlicy jest taka wiata.

I jeszcze raz powiem, szukanie winnych, że ktoś o tym zapomniał, to dziś, kochani, jest troszeczkę rzeczą bezsensowną, bo i tak musielibyśmy wydać na to środki i tak. Tłumaczyłem również państwu, że jeśli chodzi o te prace wokół, prawda, tego naszego Gminnego Centrum, też one nie zostały ujęte, wpisane, ale nie ujęte kosztorysowo. Jeszcze raz państwu mówiłem,

że nawet te stawki dzisiaj są niższe niż wtedy, kiedy ogłaszaliśmy przetarg. I tak powinno być to zrobione i tak byłoby zrobione, tylko tyle, że po prostu nie chcę mówić, czy omyłkowo, czy nieomyłkowo, po prostu się nie znalazły w szeregu tych wszystkich zapisów, które, znajdują się w specyfikacji. I każda pozycja, proszę państwa, czy to dotyczy, mówi pan o fachowych rzeczach i jeśli na etapie wykonawstwa, wykonawca i inspektorzy dochodzą do wniosku, że jakąś rzecz warto zrobić trochę inaczej, niż zakłada nawet, proszę państwa, dokumentacja, bo to akurat zmieniają się warunki. Musicie też wiedzieć, że dokumentacja nigdy nie jest robiona w dniu wtedy, kiedy się ogłasza przetarg. Dokumentację robi się rok, dwa lata wcześniej i też ta dokumentacja, jest to niemożliwe, żeby zawierała wszystkie elementy, które na dzień dzisiejszy każda budowa powinna posiadać. po prostu, robi się to na bieżąco, tak jak państwu mówiłem, obojętnie co wykonując czy drogę, czy jakikolwiek budynek, czy nawet państwo w domu, jak robicie remont, nie ma takiej możliwości, że jak państwo zaczynacie remont, to nie wychodzi jakaś rzecz przysłowiowo dodatkowa. I podobna sytuacja jest tutaj, każda pozycja, jeszcze raz mówię, była wnikliwie analizowana i potrzeba, potrzeba przede wszystkim tych zmian, czy tych rzeczy, które się znajdują, to było uznane, że to jest po prostu niezbędne. Tu nie ma, że my nazywamy, proszę państwa, te pozycje kwestiami dodatkowymi, to one wynikają z tego, że nie znalazły się w kosztorysie, ale te rzeczy, proszę państwa, które się tutaj znajdują, one są niezbędne. One są po prostu niezbędne, to trzeba sobie jasno powiedzieć. Dalej, oczywiście, proszę państwa, te rzeczy przysłowiowo zostały już, w większości, może nie w całości, bo jeszcze nie ma otoczenia zrobionego, ale te prace, które zostały zakończone gdzieś w poszczególnych pomieszczeniach, to część tych rzeczy już jest po prostu zamontowanych, bo taka prawda, bo to się robi, kochani, wtedy, kiedy się wykonuje, zwłaszcza, że te rzeczy wykonują w trakcie wykonawstwa, tylko po to, żeby te dodatkowe elementy nie robić wtedy, kiedy zakończy się inwestycja, bo moglibyśmy przyjąć taką zasadę, której jeszcze raz głośno chciałbym powtórzyć, nigdy nie przyjmowaliśmy, że na etapie wykonawstwa, prawda, jakichś inwestycji, czyli robimy wszystko pod klucz, tak jak mówi dokumentacja, a potem wracamy do tematu, żeby usprawnić w jednym, w drugim, w trzecim, w czwartym, w piątym miejscu. Nie, tak się, proszę państwa, przy inwestycjach nie robi. Przy inwestycjach to jest rzecz, która, kochani, działa. Takie zmiany dokonuje się wtedy, kiedy się to robi. Dlaczego to jest uzasadnione? Bo to jest i tańsze i przede wszystkim, chodzi o to, żeby te rzeczy były bardziej efektywne. I proszę bardzo, to, co panu powiedziałem, na pewno wiata będzie niezbędna i te wszystkie pozycje są po prostu niezbędne. tak samo jak jakieś dodatkowe gniazdko, tego wszystkiego nikt nie jest w stanie przewidzieć. I teraz, proszę państwa, oczywiście, dla mnie to tak troszeczkę to jest takie zwykłe, przepraszam za słowo, czepialstwo, bo jest brak, zaufania do wójta, do jego pracy, tak jak powiedziałem, pełnią państwo od dłuższego czasu rolę takiej komisji śledczej. Wszystko, co robi gmina, mogę powiedzieć wszystko z pełnym przekonaniem, bo ta ilość, tych pytań, tych działań takich negujących nasze działania jest tak dużo, że wcale się nie dziwię, że akurat tu, gdzie wójt występuje, bo to jest jego obowiązek do rady, żeby znaleźć dodatkowe środki, oczywiście to jest działanie tutaj pani skarbnik, wasza rola jest taka, żeby to po prostu przyjąć. Ja opieram to na pełnym zaufaniu w stosunku do wykonawcy, a przede wszystkim w stosunku do inspektora nadzoru, bo za to im po prostu płacimy pieniądze, tu pełna nieufność. Oczywiście, proszę bardzo, jeśli państwo uważacie, że jest to nie do przyjęcia, to wiąże się to z tym, można to oczywiście zorganizować. Spotkanie Z inspektorami nadzoru z pracownikiem i proszę bardzo każdy punkt po punkcie wyjaśnić, dlaczego musi być zrobione. Ja odbyłem takie spotkanie i mogę państwa zapewnić, że wszystkie te pozycje, które się tutaj znajdują są niezbędne do zakończenia tej inwestycji, dlatego wystąpiłem do rady z prośbą o przyjęcie tej zmiany, bo te zmiany są niezbędne, żeby normalnie i formalnie zakończyć tą inwestycję. Proszę państwa, fajnie patrzeć się na to z boku i tylko obserwować. Musicie państwo wiedzieć, że ta inwestycja od początku jest trudna do realizacji. Po raz pierwszy, proszę państwa, realizujemy inwestycje na bazie starego obiektu i ten stary obiekt czy istnienie tego starego obiektu, który nie został, że tak powiem zdemontowany do końca, pozwoliło nam pozyskać środki zewnętrzne. Zachowanie tej starej części. Dalej jeszcze, proszę państwa, musicie wiedzieć, że tam cały czas w trakcie budowy pracuje nie stacja, tylko centrala, mogę powiedzieć, czy światłowodowa, czyli punkt światłowodowy, jeden z czterech punktów, który znajduje się na terenie gminy i cały czas na tej budowie to się znajdowało. To muszę wam powiedzieć, że to jest inwestycja wyjątkowo trudna do realizacji. I przez to, że my nie byliśmy w stanie, rozebrać ten obiekt do cna i wybudować od podstaw nowego, tylko w nazwie nawet jest, modernizacja, nadbudowa, mamy do czynienia z elementem, który był nie do przewidzenia. I dlatego, ja nie tłumaczę, że dlatego wyszło tego, ale musicie wiedzieć, że to dodatkowo powodowało szereg trudności. Ta inwestycja, była realizowana z dwóch projektów. Jeden dotyczył ochrony zabytków, właśnie mówię o tej części, gdzie się znajduje właśnie ta część należąca do Orange, czyli cała ta centrala światłowodowa czy fachowa nazwa, ale tak to wygląda. I to była dodatkowa trudność. I trudno, jak ja, spotykam się, oczywiście ja nie obawiam się krytyki, ale proszę zaufać, że prowadzenie tej inwestycji, przez to, że część, obiektu musiało zostać i musiało działać, to jest naprawdę wyjątkowa trudność. I teraz oczywiście jeśli Państwo sobie życzą, bo widzę taki jest kierunek i taka jest państwa wola, postaram się jak najszybciej zorganizować spotkanie z Inspektorami nadzoru, wezwę pracownika z urlopu. Tylko zastanawiam się nad formą. Proszę Państwa, mnie poinformowano o tym. Ja oczywiście mogłem zadać parę pytań, ale nie będę dyskutował z rzeczami, za którą biorą pełną odpowiedzialność ludzie, z którymi wiążą nas umowy. Tak to, wygląda. Ja to przyjmuję, że to jest po prostu niezbędne. Dla mnie najważniejszą rzeczą i dla nas wszystkich jest to, żeby to po prostu działało, żeby to było w miarę niezawodne, bo to jest nam potrzebne. Wyznaczyliśmy sobie cel, budowę takiego obiektu i najważniejsze, żeby osiągnąć efekt. Oczywiście przy tym wychodzą takie rzeczy. kochani, 231 tysięcy na drodze przysłowiowo nie leżą. Wychodzą takie środki i przepraszam, z czym tutaj dyskutować, co do potrzeby. Zresztą nawet Pan sam podał przykład tej wiaty. To ktoś mi powie, czy będzie mógł funkcjonować obiekt bez wiaty. Będzie mógł funkcjonować bez wiaty, tylko czy gdzieś przy świetlicy stoją, nasze pojemniki na śmieci nie pod wiatą. musi być ta wiata, a to, że ktoś nie przewidział na etapie projektu, czy zapomniał i teraz została zapisana ta wiata, to i tak musielibyśmy wydać pieniądze. to jaka dyskusja i co będziemy dyskutować, czy jest potrzeba, czy nie potrzeba, czy ona ma kosztować 10 tysięcy, czy 13, zamawialiśmy, wiaty do naszych szkół. Możemy sprawdzić, jakie są ceny i uwierzcie, że to są te same ceny. Zresztą ta wiata też będzie zamawiana u tej firmy, czyli została zamówiona, która dostarczała nam wiaty w poszczególnych naszych miejscowościach. Tak to, proszę Państwa, wygląda. Tu jest pretekst, bo nie zostało doszacowane, bo zostało źle zrobione. Kupa domysłów. ja mówię, proszę Państwa, smutno stwierdzić, ale przyjęliście rolę Komisji Śledczej. jeśli dalej chcecie kontynuować ten temat, proszę bardzo. oczywiście, moją rolą jest uszanować Państwa decyzje. Tylko powiem wprost, ta decyzja, powoduje pewne skutki i powoduje pewne utrudnienia i tak szczerze mówiąc, staliście się mistrzami utrudnień. I te utrudnienia są każdego dnia dosłownie. Zamiast faktycznie współpracy, przynoszenia pomysłów, to tu są ciągłe utrudnienia. Ciągle szukanie czegoś, że wójt, gmina, pracownicy nie wywiązują się ze swoich obowiązków. Zero po prostu zaufania. to nie jest odpowiedni kierunek. to Państwo decydujecie, Państwo są radnymi, Państwo w tym momencie decydujecie, jaką decyzję podejmiecie. Dziękuję.”

Radny Pan Andrzej Bartnicki: „Panie Wójcie, jestem zdziwiony i zasmucony Pana wypowiedzią. Ja się nie czepiam, to nie jest czepialstwo, tylko troska o nasze pieniądze. Ja naprawdę wykazuję daleko idącą tolerancję. Ja powinienem zacząć od początku. Kiedy została podpisana umowa na ten projekt? Dlaczego została aneksowana? Kolejną sprawą. Podpisał Pan umowę z wykonawcą na wykonanie tych robót. Nie ja, Pan ją podpisał. Tutaj w paragrafie 20. Pozostałe zmiany umowy. Każda ze stron umowy może zawnioskować o zmianę. W celu dokonania zmiany umowy strona, o ile wskazują na to zobowiązania, jest do złożenia drugiej stronie propozycji zmiany w terminie 7 dni od daty zaistnienia okoliczności. Tu są wymienione przypadki, łącznie z tym, że firma musi zabezpieczyć dowody, o których mowa w odniesieniu do zmiany orzeczenie sądu, analizę rynku. Tu jest wszystko napisane. Jak, na jakiej podstawie prawnej można dokonać zmiany. To nie chodzi o to, czy Pan teraz używa argumentu wiata. Mi chodzi w ogóle o cały sens. Czemu Pan nie przedstawił wniosku tej firmy, że w dniu w tym i w tym przedstawiła firma taki wniosek, który zakłada to, to, to.

Bo wiaty nie ma w umowie i ona nie może, ta firma, wnioskować o wiatę, ani o polbruk, bo on nie był skalkulowany. I zacznijmy rozmawiać normalnie, a nie posługiwać się łapaniem za słówka, tak. Proszę przeczytać umowę. Ja ją przeczytałem, całą specyfikację. Nie będę się odnosił do zapisów, które tam są. Bo tak jak Pan powiedział, jeżeli ktoś się zna, wie co to jest wynagrodzenie kosztorysowe w przetargu. I teraz, jeżeli wykonawca zapoznał się z projektem. I wie, że buduje budynek użyteczności publicznej. To wie, że muszą być wyjścia ewakuacyjne. Wie, ile ma być kontaktów. Jeżeli nie przewidział tych kontaktów 10, a jest 14, to po jego stronie jest ten wydatek, niestety. I proszę mi wierzyć, ja naprawdę jestem daleki od jakiejkolwiek złośliwości. To, że ktoś chce wiedzieć, to Pan to odbiera jako zarzut. To tak, mógłbym zapytać do Pana, czy mnie. Jeżeli przyjdzie ktoś do Pana, członek rodziny i powie. Daj mi 10 tysięcy, to Pan wyciąga, daje? Czy zadaje Pan pytanie, a na co Ci te 10 tysięcy? No na to i na to. I ja po prostu o to pytam. I proszę nie odbierać tego jak złośliwość, bo ja naprawdę nie jestem złośliwy. Pierwszy raz, jak był pierwszy etap, dołożyliśmy też pieniążki. Powiedział Pan na tej sesji, żebym się poszedł, zapoznał. Poszedłem tu z obecnym radnym Jabłonowskim do kierownika. Zobaczyliśmy dokumenty, Zostało coś tam wykopane. Fundamenty trzeba było dołożyć. Okazuje się, że wniosek został złożony 9, mogę się mylić, Pani Skarbnik może mnie poprawić, 9 stycznia. Po pół roku, po 7 miesiącach. Ja tego nie rozumiem, bo ja oczekuję takich prostych rzeczy. Zdarzyło się coś na budowie, wykopaliśmy coś, wpływa wniosek, robi się spotkanie, komisje. Słuchajcie, będą dodatkowe koszty. Nie ma problemu. Jedź Bartnicki sobie zobacz i tak dalej. Dziękuję bardzo.”

Wójt Gminy Ostróda: „Panie Radny, nie chcę powtarzać, nie chcę łapać Pana za słówka, ale tych pozycji, które Państwo macie wymienione jest kilkanaście. Jak sobie Państwo wyobrażacie, że ja, dostając informację, nie zawsze dostaję taką informację, bo wyobraźcie sobie, że jakby wyglądała praca wójta, że, najmniejsza rzecz, która jest niezbędna do wykonania na bieżąco, na inwestycji, trafia do wójta, a ja, przepraszam za kolokwializm, biegnę do Rady informuję i, że tak powiem, proszę Radę o zmianę czy umowy, czy w ogóle konsultuję, czy taką decyzję można podjąć, czy nie można podjąć. Proszę Państwa. Właśnie w tym celu ja podpisuję umowę, ale wykonawstwo i mogę powiedzieć nadzór nad wykonawstwem, sprawują ludzie, z którymi też podpisuję umowę, to są inspektorzy nadzoru. I to jest taki bezpośredni nadzór, a nad całością czuwa pracownik. I proszę Państwa, i takie kwestie, Panie Radny, to nie wygląda w ten sposób, że informuje się wójta i wójt praktycznie, co tydzień, czy codziennie zwołuje sesję czy zbiera radnych i informuje tych radnych, że wyszedł taki, czy inny temat. Proszę Państwa, prace dodatkowe, to jest zbiór prac, to są wszystkie prace dodatkowe, które wykonano w ramach tego drugiego etapu. Jedne wykonano na samym początku i teraz wyobraźcie sobie sytuację. jaka jest rola wójta? Oczywiście inspektor nadzoru nad tym czuwa, to są takie rzeczy, że ja, nawet w to nie wnikam. Wychodzę z takiego założenia, że jeśli ma być wykonana inwestycja i prace są niezbędne, to odpowiedzialność za decyzję właśnie spada na inspektorów nadzoru, bo to oni, przepraszam, pomimo, że to są nasze pieniądze publiczne, ale to oni decydują, tak jest to w umowie, proszę Państwa, zapisane, że oni prowadzą nad tym nadzór taki codzienny. I ja o tym oczywiście się dowiaduję. Ja, proszę Państwa, aprobuję takie działania, bo to nie są tematy, które wyszły w ostatnim tygodniu. Te prace dodatkowe następowały, nie chcę mówić tydzień po tygodniu, bo czasami dzień po dniu, ale w trakcie całego tego drugiego etapu. Kończy się ten drugi etap. Zostało to zebrane i tak jak powiedziałem, my jesteśmy inwestorem, my jesteśmy użytkownikami. Staramy się, żeby to zrobić, żeby w użytkowaniu, w działalności, no było to zrobione jak najlepsze. Oczywiście musi się to opierać na zaufaniu. Uwierzcie, że tym się zajmuje inspektor nadzoru, tym się zajmują pracownicy merytoryczni, urząd, te nasze narzędzie do naszych działań. i ja o tym się, dowiaduję. Ja nigdy nie jestem zaskoczony, bo dwanaście lat jestem wójtem. Proszę Państwa, tych inwestycji przez szereg lat prowadziliśmy bardzo dużo. I po raz pierwszy się zdarza, że nagle, prawda, wychodzi jakaś praca dodatkowa, czy to będzie jakaś jedna wtyczka, czy jakaś zmiana koncepcji, która ma prawo wyjść, proszę Państwa. Bo jeszcze raz odniosę to do naszego codziennego życia, że praktycznie każdy remont, każda naprawa niestety czasami nosi z sobą nieprzewidywalne rzeczy, bo tego wszystkiego nie przewidzimy. Dlatego podchodzimy do tego normalnie. I nie prowadzę tu śledztwa. I proszę bardzo, na samym końcu jest zarzut, dlaczego nie powiedziałyście o tym wcześniej, o tym, o tamtym. Proszę Państwa, nas trzeba przysłowiowo rozliczyć z efektu końcowego. Wszystkie te prace, uwierzcie mi, były niezbędne, żeby jeszcze inwestycja nie jest zakończona, A teraz bijemy pianę, bo ja nie poinformowałem, że coś takiego się wydarzyło. Co to by zmieniło? Bo Pan by wcześniej wiedział o tym. Ja nie stawiam Pana pod ścianą. To Pana jest decyzja. Nie chce Pan, prawda, przyjąć takich działań. Tylko się dziwię, bo wykonywaliśmy szereg inwestycji i mogę powiedzieć z czystym sumieniem, że raczej nie wstydzimy się tych inwestycji, które wykonywała gmina. Jeśli porównamy czasami, inwestycje, które dotyczą naszych sąsiadów, bo są takie sytuacje, to naprawdę nie mamy się czego wstydzić. I nagle zarzut, zarzut, że ja stawiam kogoś przed faktem dokonanym, że nie poinformowałem. Co to by zmieniło, proszę Państwa? Są ludzie na budowie, wykonują pracę, jest inspektor nadzoru. Każda rzecz, czy dodatkowa, czy ta, która została zmieniona, to od razu inspektor nadzoru i pracownik. Wszystko to dla ludzi w gminie, którzy się tym zajmują. Jest zwykłą codziennością, to jest ich praca. Ja też nie wchodzę w szczegóły. Ja muszę, ja chcę i ja ufam ludziom. Oni mają odpowiednie wykształcenie, oni się na tym znają.

I jeśli ktoś twierdzi, że musi być to wykonane tak i tak, bo to jest zgodne ze sztuką, to ja, proszę Państwa, nie dyskutuję. Ja wykonuję to, co do mnie należy. zostały przedstawione prace dodatkowe. Został wpisany protokół między Inspektorami nadzoru i wykonawcą. I ja to Państwu przedstawiam i ja na ten temat nie dyskutuję. tak jak powiedziałem Może takie kwestie rozstrzygnąć sąd. Ale uwierzcie mi, że wszystkie te prace, czy te stawki, które Państwu przedstawiłem i te prace, które zostały wykonane, czy zostaną wykonane, one są niezbędne dla dobrego, czy maksymalnego funkcjonowania potem obiektu. I dlatego to robimy. I tu się nic nie zmienia przez tyle lat. Stawianie tego, że kogoś stawiam przed faktem dokonanym, nie ma takiej możliwości, że coś się dzieje, na inwestycji, wychodzi jakaś praca dodatkowa i co? Ja w tym momencie blokuję inwestycje, bo muszę, przepraszam kolokwialnie, pobiec do Rady i zapytać się Rady, czy jest na to zgoda. takiej sytuacji w żadnym samorządzie nie ma. I w naszym przez tyle lat, jak funkcjonuje samorząd, nieważne czy wójtem jest Fijas, czy wójtem był Brzezin, czy Antochowski. Nigdy takiej sytuacji nie było. Prace toczą się dalej. My uznajemy zasadność tych prac i ja jestem w pełni, jeszcze raz Państwu to podkreślę, co do zasadności tych prac, które zostały wykonane i są wykonywane na tej budowie. I oczywiście to wynika, z Państwa podejścia do tego tematu, z kompletnego braku zaufania, ale przepraszam, to niestety już nie jest mój problem.”

Radny Pan Łukasz Wolf: „Ja tak w dwóch kwestiach. Po pierwsze tak, w czwartek mieliśmy komisję, zostało to wszystko wyjaśnione. Zażądaliście Państwo dodatkowego dokumentu, który otrzymaliśmy w piątek na życzenie tutaj Pana Przewodniczącego. Jeżeli ta notatka służbowa okazała się niewystarczająca, jaki problem w piątek było poprosić wójta, dwie godziny przed sesją zrobić spotkanie z Inspektorem Nadzoru i do sesji byśmy mieli wszystko wyjaśnione. To nie, czeka się, żeby na sesji, za przeproszeniem, strzelić petardę kurczę, tak, wrzucić w ognisko granat.”

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar wtrącając; „Nie do końca, bo o 15 z kawałeczkiem dostaliśmy te maile.”

Radny Pan Łukasz Wolf: „Nie, trochę wcześniej chyba, trochę wcześniej. Druga kwestia, mamy także w tych zmianach budżetu środki otrzymane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na realizację zadań inwestycyjnych w jednostkach OSP. Jest już podpisana umowa, mamy te fundusze, tylko do tego też trzeba zrobić przetarg, wykonać do końca roku, podejrzewam. I nie mamy czasu na zwłokę jakąkolwiek, to jest 340 tysięcy dla kilku przynajmniej jednostek. Mamy modernizację, czyli ocieplenie budynków, którego nie można wykonywać, za przeproszeniem, w grudniu, bo na wiosnę odpadnie ten styropian, tak. I nie możemy doprowadzać do takiej sytuacji, że tak powiem. Bawiąc się tutaj bierkami na stole, wywracamy cały stół, nie wspominając, że toczy się budowa. Tu musimy procedury przetargowe przeprowadzać i my sobie teraz tak zdejmiemy, można powiedzieć, zdejmiemy zmiany w budżecie. Ale to rodzi potężne konsekwencje. Potem nie będzie czasu na wykonanie kolejnych robót. A potem znowu będą zapytania, dlaczego umowa była podpisana. Podpisana we wrześniu, dlaczego w grudniu jest styropian kładziony. bo dochodzi do takich sytuacji, że czegoś się nie chce wyjaśnić wcześniej, tylko po cichu, po cichu przychodzi się na sesję i zgłasza wniosek formalny. A do Pana Andrzeja ja mam takie pytanie. ja rozumiem zapisy umowy, rozumiem wszystko. Wszystko się zgadza, tylko to są prace dodatkowe. Tych prac w tej umowie nie było. I my mówimy tu o pracach dodatkowych. Więc tu nie można mieszać warunków umowy z pracami dodatkowymi według mnie. Dziękuję, tyle mam do powiedzenia.”

Radna Pani Kinga Balcerzak: „Ja tu chciałam powiedzieć tylko tyle. Tak jak kolega tutaj Łukasz powiedział, że na posiedzeniu komisji omawialiśmy, było przedstawione, tak. Na posiedzeniu komisji omówiliśmy zmiany w budżecie. I uważam, że powinniśmy na sesję wprowadzić zmiany w budżecie. Te, które były omawiane na komisji, a te zmiany, które tutaj Pan Wójt oczekuje, te 200 tysięcy, 230 tysięcy, powinny być wniesione autopoprawką. To jest punkt pierwszy. Punkt drugi. Panie Wójcie, nikt nikogo tutaj nie oskarża, zarzuca i tak dalej, tak jak Pan sugeruje. Oglądamy każdą złotówkę. Tutaj ta inwestycja wiąże się z kolejnym deficytem. I chciałam tak wszystkim powiedzieć, że już wzięliśmy 10 milionów w ciągu roku, jak tutaj siedzimy. I kolejny deficyt. Trzeba się naprawdę zastanowić nad tym głęboko, co będzie dalej. Dziękuję bardzo.”

Radny Pan Andrzej Bartnicki: „Ja kończąc ten wątek do kolegi Łukasza, może najpierw do Pani prawnik. Umowa jest to zobowiązanie woli. I my w tej umowie zobowiązaliśmy się na pewne rzeczy. I naprawdę albo przestrzegamy zapisów tej umowy i prawa. Ja zacytuję może paragraf 20. „Wniosek o zmianę umowy powinien zawierać co najmniej zakres proponowanej zmiany, opis okoliczności faktycznych uprawniających do dokonania zmiany. Podstawę dokonania zmiany to jest podstawę prawną wynikającą z przepisów ustawy Prawo zamówień lub postanowień. Informacje i dowody potwierdzające, że zostały spełnione. Pełniono okoliczności uzasadniające zmiany.” Kolejna sprawa. Roboty dodatkowe to jest taki zakres pracy, który, jeżeli ktoś wiedział, to można było to przewidzieć. Bo teraz, jeżeli Pan już tak szczegółowo rozpatruje ten wniosek, to równie dobrze każda firma, na te roboty dodatkowe można ogłosić odrębne postępowanie. To po pierwsze. Po drugie. Jeżeli firma, która startowała w przetargu, ten który był, jak mówię nie chce być złośliwy, to widziała okres. Drugi etap projektu umowy jest, że czas realizacji jest 8 miesięcy od dnia przekazania placu budowy. Firma wiedziała z czym się mierzy i poza tym tam było zapisane. Czyli nie mogła firma sobie skalkulować startując do przetargu. Jeszcze dodatkowo dostanie 118 tysięcy na Polbruk i jakieś dodatkowe prace. Proszę nie mylić pojęć. Ja też nie jestem fachowcem od zamówień publicznych, ale ponad 400 tysięcy do tej inwestycji pierwszego i drugiego etapu, to chyba to nie jest jakiś nowym, że niektórzy radni chcą wiedzieć na co te pieniążki idą. I czy tryb jest właściwy do wyboru, czy nie. Ja zachęcam, żeby pan się zapoznał, na stronie jest cała dokumentacja, są wszystkie zapisy, jest tam policzone, też są metry polbruku, ile, korytowanie, wszystko jest wyliczone. Ale my tego we wniosku nie skalkulowaliśmy, nie chcieliśmy, żeby to było robione. Także to też zmieniając taki, wie pan, zakres, to też zmieniamy krąg wykonawcy. Także to też zmieniając taki, wie pan, zakres, to też zmieniamy krąg wykonawcy. Bo ktoś inny mógłby, że tak powiem, pokusić się o to. Dziękuję bardzo. Już nie będę zabierał głosu w tej sprawie.”

Wójt Gminy Ostróda Pan Bogusław Fijas; „Panie radny, przepraszam, ale naprawdę trudno to zrozumieć, bo tyle zaprzeczeń w tym samym temacie, bo zadał pan pytanie do pani prawnik co do uwag, zapisów, umowy i w sumie nie padło pytanie do pani prawnik. Mówi pan o rzeczach, czyli może to przenieśmy to na wykonawstwo. Czyli, proszę państwa, wykonuje firma zadanie i w trakcie wykonywania tego zadania okazuje się, że przysłowiowo niezbędny będzie jeszcze jeden kontakt. To podaję przykład. I proszę, bo jak pan sobie to wyobraża? To co pan powiedział w myśl tutaj tego toku rozumowania, że co, trzeba ogłosić drugi przetarg, albo, delikatnie powiem, nie zapłacić za to, jak to jest ewidentnie rzecz dodatkowa. to jak to wygląda? To ja panu tłumaczę, bo widzę, że ta mała różnica polega na tym, że jakby nie patrzeć, będąc tym wójtem przez 12 lat tych inwestycji było już Kilkadziesiąt, które człowiek przeprowadził. widzę, że pan niestety nie miał do czynienia z procesem inwestycyjnym, bo jak pan sobie wyobraża, że właśnie taka praca dodatkowa i co, nabyć raz wtedy, kiedy zadecydujemy, że jest to niezbędne, to co, trzeba ogłosić drugi przetarg, ewentualnie co, powiedzieć firmie, że proszę to zrobić, bo to jest w warunkach przetargu, kiedy w warunkach przetargu tego nie ma, po prostu podejmuje się decyzję, proszę to zrobić. Jest to wyszczególnione i kończy się pewien etap. Wszystkie te pozycje zostały wyszczególnione i mówiąc szczerze, to my to porządkujemy. Oprócz prac ziemnych dookoła tego gminnego centrum, wszystkie inne prace praktycznie zostały wykonane. To chciałbym tutaj jasno powiedzieć i one były niezbędne. Ja nie dyskutowałem co do zasadności, bo to nie podlega dyskusji, to po prostu było niezbędne. Jeśli na etapie, budowy, remontu można coś usprawnić, nawet jeśli to kosztuje, ale to on usprawni działanie, to takie decyzje się podejmuje. To nie można patrzeć się w ten sposób, Panowie, jak uważacie, 400 tysięcy. Na te 400 tysięcy składają się poszczególne rzeczy. Proszę bardzo, podałem przykład wiaty, nazwaliśmy to pracą dodatkową. Okej, może firma nie postawi tej wiaty. Będzie musiała to zrobić gmina, znaleźć wykonawcę, zrobić miejsce, postawić i wszyscy wiemy, że i tak będą to koszty, i tak będą. To, mówiąc szczerze, to my sobie w jakiś sposób usprawniamy pracę, wykorzystując firmę, która już jest na miejscu. I wcale nie jest powiedziane, że ta inna firma zrobi to taniej. A założenie takie, że firma wygrywa przetarg, a potem, przepraszam, naciąga inwestora na dodatkowe środki, to jest założenie błędne. Ja mogę Państwa zapewnić, ale jeszcze raz mówię, tu jest ewidentny brak zaufania, który jest odczuwalny na tej sali nie tylko dzisiaj. Bo tu o to chodzi. Te prace, które znalazły się i zostały wykonane, i czy te, które zostaną wykonane, one są niezbędne, prawda? I one po prostu, przepraszam za słowo, ale one nie powinny podlegać dyskusji. To jest taka sytuacja. One są po prostu niezbędne. Jak można dyskutować? Czy taka przysłowiowa wiata, o której Pan, Panie Radny zaczął, czy ona jest potrzebna, czy niepotrzebna, to dlaczego przy wszystkich świetlicach są wiaty? Dlaczego przy wszystkich szkołach są wiaty? Bo one są po prostu niezbędne. Był oczywiście taki moment, kochani, że w ogóle nie było tych wiat, ale mamy w tej chwili tą gospodarkę selekcyjną i jest to niezbędne. Ja podaję jeden przykład. Podobna sytuacja jest z tymi kontaktami, z systemami, zagospodarowaniem terenu. To są prace, proszę Państwa, dodatkowe. Ale to są prace niezbędne. I teraz, znalezienie pretekstu, że prace dodatkowe, które są niezbędne, to jest możliwość właśnie wytykania. Bo tak jest. Wójtowi, urzędowi, że czegoś nie przewidział. Proszę Państwa, my za moment, będziemy jeszcze inne inwestycje robić. Otrzymaliśmy środki na stację uzdatniania wody w Pietrzwałdzie. I powiem szczerze, nie ma takiej możliwości, musicie też wiedzieć, kochani, że na tym projekcie, jak na każdym innych, też się rezygnuje z pewnych prac, które są po prostu niepotrzebne. To się bilansuje. To się minusie. I tutaj też były takie prace, z których zrezygnowaliśmy, pomimo że je projektant, zaplanował Okazuje się, że są niepotrzebne. To, że bilans wychodzi, że wychodzą prace dodatkowe, ale uwierzcie, że są też prace, z których my rezygnujemy. Inwestycja za kilka milionów złotych, tak jak powiedziałem, z bardzo dużym ryzykiem, bo trzeba było budować to na obiekcie, który cały czas musiał funkcjonować, niestety niesie ze sobą takie ryzyko. I jeszcze raz mogę Państwa zapewnić, że każda pozycja była bardzo szczegółowo omówiona. Przez ludzi, którzy również od nas pobierają pieniądze, czyli przez inspektorów nadzoru I to nie jest mój wymysł. Moją rolą jest to, żeby oczywiście dotrzymać wszystkich kwestii formalnoprawnych. Staramy się to zrobić. Też nie jest to wcale proste. ja już nie chcę podawać przykładów z sąsiedztwa, jakie inwestycje po prostu nie wyszły. I też się tak zdarza. U nas na szczęście te inwestycje i wykonawcy starają się i jest to robione z pełną starannością. Ja nie pamiętam inwestycji, gdzie musieliśmy się wstydzić. Oczywiście zdarzają się tacy wykonawcy, że w momencie wygrania przetargu już są obawy, czy to będzie należycie wykonane. Bo tacy też niestety są jeszcze na rynku i pomimo wielkiej pracy inspektorów nadzoru, pracowników i tak gdzieś niestety można tą przysłowiową fuszerkę zauważyć. Tutaj większych uwag nie mamy. I dlatego proszę o pełne zaufanie. Uwierzcie, jeśli macie inną wolę, żeby jeszcze raz spotykał się inspektor nadzoru, Państwu tłumaczył poszczególną rzecz, to jest Państwa decyzja. Raczej mi chodzi o to, że chcecie Państwo pokazać, jak jesteście w tym temacie po prostu ważni. A tu trzeba po prostu wykazać zaufanie. Bo tu niczego nie ma do ukrycia.”

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar: „Dobrze, dziękuję. Ja odniosę się tylko tak jednym zdaniem do tego. I przejdziemy do głosowania. Powiem Państwu, że też robiłem kilka inwestycji od podstaw, od fundamentów, od ław. I też były podzielone te inwestycje na etapy. I uwierzcie mi, wszystko było w projektach zrobione, że tak powiem nad wyraz albo na wyrost, bo w pierwszym etapie wykonawca musiał zapłacić ze swoich pieniędzy, to do drugiego etapu przygotował się bardzo rzetelnie. I nie było takich sytuacji, kiedy były jakieś takie potrzebne zmiany. Nie mówię o takich zmianach jak kontakt czy oświetlenie. Ale jak tutaj widzę montaż 14 lamp awaryjnych, to wydaje mi się, to są ustalenia, które są w projektach już zapisane na samym początku. Jest ilość określona na daną powierzchnię ile ma być lamp, ile ma być oświetlenia, ile ma być lumenów i tego wszystkiego. Więc mówię, to tak wygląda. Także takie moje słowo na koniec”.

Radny Pan Witold Bojar; „No ja zazdroszczę Panu, że wykonywał Pan kilka budów i nie było prac dodatkowych. Ja wykonywałem w swoim życiu może kilkaset a na pewno ponad 100 dużych obiektów. Niech Pan wierzy mi, że na każdej budowie inspektor nadzoru dziennie, to jest kilkadziesiąt razy, trzeba było jakieś poprawki robić. Także no dziwię się bijecie piane, biliście już, bijecie od początku roku. Boisko. A później przychodzicie na to boisko, uśmiechy, przykre to jest. Dziękuję.”

Wójt Gminy Ostróda; „No tak, tutaj Pan Radny powiedział. Ja tylko powiem, oczywiście można przed słowem bić pianę. I po prostu Panie Przewodniczący, Panu nie wierzę w to co Pan mówi. Bo Pan mówi tylko po to, żeby to tak zabrzmiało.”

Przewodniczący Rady: „Nie, mówię, bo wydaje własne pieniądze.”

Wójt Gminy Ostróda: „Proszę Pana, jeśli Wójt, marnotrawiłby środki, czy nie wykonywałby je zgodnie z tym, to mówiąc szczerze, są paragrafy. Nieraz byłem, jestem, patrząc się na atmosferę, będę sprawdzany, wcale nie mam żadnych obaw. Mogę Państwu zapewnić, że robione jest to rzetelnie, że wszelką starannością. ale, to decyzja należy do Państwa.”

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar udzielił głosu Pani Sołtys Grażynie Ostas.

Pani Grażyna Ostas sołtys sołectwa Turznica powiedziałą: „Szanowni Panie Przewodniczący, Panowie Wójtowie, Szanowni Radni, w imieniu sołtysów, bo tu mi podpowiadali, ale ja uważam, że nie wypada wyjść bez jednego zdania. Niesmacznie słuchać, proszę mi wierzyć, tych wzajemnych zarzutów, kłótni, Niesnasek. Sołtysi już mają tego dosyć, dlatego wyszli. Dziękuję, do widzenia. Ja również wychodzę”.

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar: „Dziękuję, zatem przechodzimy do głosowania nad moim wnioskiem dotyczącym zdjęcia z porządku obrad dwóch punktów, czwartego i piątego.”

**Głosowano w sprawie:**
Wniosek Przewodniczącego Rady Pana Marka Husar o zdjęcie punktu 4 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostróda na lata 2025-2039”

**Wyniki głosowania**
ZA: 8, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (8)
Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki, Wioletta Czossek, Grzegorz Furtak, Marek Husar, Marcin Jabłonowski, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek.

PRZECIW (6)

Witold Bojar, Elżbieta Chmura, Mariusz Ignatjuk, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Łukasz Wolf

NIEOBECNI (1)
Krzysztof Wroński

Rada Gminy bezwzględną większością głosów zdjęła z porządku obrad pkt 4.

**Głosowano w sprawie:**
Wniosek Przewodniczącego Rady Pana Marka Husar o zdjęcie z porządku obrad punktu 5 „Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Ostróda na 2025 rok.”

**Wyniki głosowania**
ZA: 8, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (8)
Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki, Wioletta Czossek, Grzegorz Furtak, Marek Husar, Marcin Jabłonowski, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek.

PRZECIW (6)

Witold Bojar, Elżbieta Chmura, Mariusz Ignatjuk, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Łukasz Wolf
NIEOBECNI (1)
Krzysztof Wroński

Rada Gminy bezwzględną większością głosów zdjęła z porządku obrad pkt 4.

**Ad.2.** Przyjęcie protokołu z obrad XX Sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady poinformował, że protokół z obrad XX był wyłożony do wglądu. Uwag nie zgłoszono.

**Głosowano w sprawie:**
Przyjęcie protokołu z obrad XX Sesji Rady Gminy.

**Wyniki głosowania**
ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (14)
Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki, Witold Bojar, Wioletta Czossek, Elżbieta Chmura, Grzegorz Furtak, Marek Husar, Mariusz Ignatjuk, Marcin Jabłonowski, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek, Łukasz Wolf
NIEOBECNI (1)
Krzysztof Wroński

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła protokół Nr XX.

**Ad.3.**
Sprawozdanie Wójta z pracy w okresie między sesjami, przedstawił Wójt Gminy Ostróda zgodnie z załącznikiem nr do protokołu.

Uwag nie zgłoszono.

Sprawozdanie Wójta z pracy w okresie między sesjami, stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

**Ad.6.** P
odjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Lubajny, gmina Ostróda.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nikt z obecnych nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję a następnie odczytał projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar zakomunikował, że chciałby wyłączyć się z głosowania, ponieważ podejmowana uchwała dotyczy także jego osiedla.

**Głosowano w sprawie:**
Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Lubajny, gmina Ostróda.

**Wyniki głosowania**
ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (6)
Witold Bojar, Elżbieta Chmura, Mariusz Ignatjuk, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Łukasz Wolf

PRZECIW: (7)

Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki, Wioletta Czossek, Grzegorz Furtak, Marcin Jabłonowski, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek.

BRAK GŁOSU: (1)

Marek Husar,
NIEOBECNI (1)
Krzysztof Wroński

Rada Gminy większością głosów nie podjęła uchwały.

**Ad.7.**

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ew. Nr 274/26, położonej w obrębie Zwierzewo, gmina Ostróda.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nikt z obecnych nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję a następnie odczytał projekt uchwały.

**Głosowano w sprawie:**
Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ew. Nr 274/26, położonej w obrębie Zwierzewo, gmina Ostróda.

**Wyniki głosowania**
ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (14)
Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki, Witold Bojar, Wioletta Czossek, Elżbieta Chmura, Grzegorz Furtak, Marek Husar, Mariusz Ignatjuk, Marcin Jabłonowski, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek, Łukasz Wolf
NIEOBECNI (1)
Krzysztof Wroński

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę.

**Ad.8.** Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Ostróda.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nikt z obecnych nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję a następnie odczytał projekt uchwały.

**Głosowano w sprawie:**
Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Ostróda.

**Wyniki głosowania**
ZA: 12, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (12)
Andrzej Bartnicki, Witold Bojar, Wioletta Czossek, Elżbieta Chmura, Grzegorz Furtak, Mariusz Ignatjuk, Marcin Jabłonowski, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek, Łukasz Wolf

PRZECIW: (2)

Kinga Balcerzak, Marek Husar,
NIEOBECNI (1)
Krzysztof Wroński

Rada Gminy większością głosów podjęła uchwałę

**Ad.9.** Podjęcie uchwały w sprawie uznania się za organ niewłaściwy do rozpatrzenia skargi i przekazania jej organowi właściwemu.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nikt z obecnych nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję a następnie odczytał projekt uchwały.

**Głosowano w sprawie:**
Podjęcie uchwały w sprawie uznania się za organ niewłaściwy do rozpatrzenia skargi i przekazania jej organowi właściwemu.

**Wyniki głosowania**
ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (14)
Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki, Witold Bojar, Wioletta Czossek, Elżbieta Chmura, Grzegorz Furtak, Marek Husar, Mariusz Ignatjuk, Marcin Jabłonowski, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek, Łukasz Wolf
NIEOBECNI (1)
Krzysztof Wroński

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę.

**Ad.10.**

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Ostróda oraz pracownika urzędu.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nikt z obecnych nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję a następnie odczytał projekt uchwały.

**Głosowano w sprawie:**
Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Ostróda oraz pracownika urzędu.

**Wyniki głosowania**
ZA: 12, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (12),

Andrzej Bartnicki, Witold Bojar, Wioletta Czossek, Elżbieta Chmura, Grzegorz Furtak, Mariusz Ignatjuk, Marcin Jabłonowski, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek, Łukasz Wolf

PRZECIW: (1)

Marek Husar,

WSTRZYMUJĘ SIĘ: (1)

Kinga Balcerzak,
NIEOBECNI (1)
Krzysztof Wroński

Rada Gminy większością głosów podjęła uchwałę.

**Ad.11.**

Podjęcie uchwały w sprawie podtrzymania stanowiska wyrażonego przez Radę Gminy Ostróda w uchwale w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Ostróda.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nikt z obecnych nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję a następnie odczytał projekt uchwały.

**Głosowano w sprawie:**
Podjęcie uchwały w sprawie podtrzymania stanowiska wyrażonego przez Radę Gminy Ostróda w uchwale w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Ostróda.

**Wyniki głosowania**
ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (14)
Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki, Witold Bojar, Wioletta Czossek, Elżbieta Chmura, Grzegorz Furtak, Marek Husar, Mariusz Ignatjuk, Marcin Jabłonowski, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek, Łukasz Wolf
NIEOBECNI (1)
Krzysztof Wroński

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę.

**Ad.12.**

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Ostróda.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nikt z obecnych nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję a następnie odczytał projekt uchwały.

**Głosowano w sprawie:**
Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Ostróda.

**Wyniki głosowania**
ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:
ZA (14)
Kinga Balcerzak, Andrzej Bartnicki, Witold Bojar, Wioletta Czossek, Elżbieta Chmura, Grzegorz Furtak, Marek Husar, Mariusz Ignatjuk, Marcin Jabłonowski, Tomasz Klimecki, Dominik Serafin, Barbara Stabińska, Dariusz Szymanek, Łukasz Wolf
NIEOBECNI (1)
Krzysztof Wroński

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę.

**Ad.13.**

Interpelacje i zapytania radnych i sołtysów.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nikt z obecnych nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję

**Ad.14.**

Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nikt z obecnych nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję

**Ad.15.** Wolne wnioski i informacje.

Radna Pani Barbara Stabińska skierowała pytanie do Skarbnik Pani Anny Płecha, czy wszystkie stare zaległości finansowe gminy są na bieżąco płacone.

Skarbnik Pani Anna Płecha odpowiedziała: „Nie wiem o jakich zaległościach Pani mówi, bo od 1 stycznia na bieżąco wszystko płacimy.”

Radna Pani Barbara Stabińska: „Pani Skarbnik, ja pytam się o zaległości.

Które gmina miała? Czy jesteśmy w tej chwili na bieżąco?”

Skarbnik Pani Anna Płecha: „Wszystko płacimy na bieżąco. Wszystkie płatności”.

Radna Pani Barbara Stabińska: „To znaczy, że nie mamy żadnych zaległości takich rażących bardzo?”

Skarbnik Pani Anna Płecha: „Żadnych nie mamy.”

Radna Pani Barbara Stabińska: „Dziękuję bardzo”

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar udzielił głosu Radnemu Panu Andrzejowi Bartnickiemu.

Radny Pan Andrzej Bartnicki zapytał Wójta Gminy Ostróda czy inwestycja w Klonowie została rozliczona i dodał, że chodzi o chodniki które były tam dodatkowo zlecone.

Wójt Gminy Ostróda: „O jakiej inwestycji Pan mówi?”

Radny Pan Andrzej Bartnicki: „Przy garażach. Chodzi mi o tą inwestycję, bo tam mieszkańcy dostają informację, że będą musieli pokrywać coś ze swoich środków.”

Wójt Gminy Ostróda odpowiedział: „Proszę Państwa, w ramach inwestycji finansowanej przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, przez KOWR były prace dodatkowe poza pasem drogowym, czyli poza terenem gminy. Zostały wykonane, zostały wykonany taki pas chyba z 200 metrów kwadratowych, około 200 metrów kwadratowych, czyli pas między drogą a garażami i to nie zostało rozliczone, bo to jest poza inwestycją i to jest poza pasem drogowym, czy poza terenem należącym do naszej gminy. Dlatego nie ma takiej możliwości. Wykonawca to wykonał. I wiem, no oczywiście zgłosił się do mnie wykonawca w tej sprawie. Nie ma mowy, żeby doszło do rozliczenia, bo praca została wykonana poza pasem drogowym i to jest w interesie wykonawcy, żeby za te prace, które zostały wykonane, żeby rozliczyć się z zainteresowanymi. Także to jest poza gminą, a nie ulega wątpliwości, że oczywiście wykonawca poinformował urząd gminy.”

Radna Pani Wioletta Czossek: „Na czyje zlecenie to było wykonane? Na moje? Bo z tego co wiem, to był Pan u nas w miejscowości i powiedział Pan do mieszkańców, że to ja kazałam zlecić, że teraz przeze mnie zapłacą 6 tysięcy 250 złotych i tak dalej i tak dalej. Czy ja podpisywałam jakąkolwiek umowę, bo nawet wielokrotnie dzwonił do mnie wykonawca, że nawet jak się zwraca do gminy, to gmina każe dzwonić do mnie. Więc jeżeli jest taki papier podpisany przeze mnie, proszę mi go pokazać.”

Wójt Gminy Ostróda Pan Bogusław Fijas: „Proszę Państwa, to jest poza wójtem i poza gminą, bo praca została wykonana poza terenem należącym do gminy. Oczywiście niemożliwe było to, żeby zlecił to wójt, bo prace zostały wykonane poza naszym terenem i trudno, żeby za to zapłacił urząd. Dlatego to są rozliczenia między Państwem a wykonawcą. Dlatego tu przepraszam, my rozliczyliśmy się z wykonawcą za drogę, która została wykonana. Tak jak mówię, to była inwestycja w stu procentach realizowana z środków KOWR-u i tutaj, mówiąc szczerze, w tym momencie, kiedy my się rozliczyliśmy z wykonawcą, to rola wójta się przysłowiowo kończy. Nie mieliśmy żadnych uwag. Został podpisany protokół, faktura została opłacona i to jest poza mną. To, że wykonawca poinformował wójta, to jest fakt. I poinformował o tym urząd, ale ja nie podpisywałem żadnego zlecenia i absolutnie nie wiem, czy Pani, czy ktokolwiek podpisywał takie zlecenie. To jest sprawa między wykonawcą, a właścicielami gruntu.”

Radna Pani Wioletta Czossek: „Ja zapytam jeszcze w ten sposób. Od kogo dostaniemy tą płatność? Od gminy, czy od Pana wykonawcy?”

Wójt Gminy Ostróda Pan Bogusław Fijas powiedział: „absolutnie tutaj nie bierze udziału gmina w tym. Tylko i wyłącznie stroną jest wykonawca, bo to wykonawca poniósł koszty.”

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnej Pani Kindze Balcerzak.

Radna Pani Kinga Balcerzak: „To, skoro gmina nie podejmuje odpowiedzialności za to i nie będzie się rozliczała, to na jakiej podstawie pojechał Pan do mieszkańców, przekazał im informację, że będą płacić za tą drogę używając wulgaryzmów. Tego się dowiedziałam od jednego z mieszkańców. Uważam, że takie zachowanie władzy i osoby, która reprezentuje urząd, nie powinny mieć miejsca. Tak samo uważam, że nie powinny mieć miejsca sytuacje takie jak były ostatnio na komisji. Nie przepada Pan za Panem Radeckim, ale urząd, który Pan piastuje do czegoś zobowiązuje, bynajmniej do zachowania kultury wypowiedzi. Dziękuję bardzo.”

Radny Pan Marcin Jabłonowski: „Panie Wójcie, ten teren tam w Klonowie, na którym został wykonany ten polbruk, czy to jest KOWR-u, czy to jest prywatny, czy to jest gminny?”

Wójt Gminy Ostróda: „Na pewno nie jest gminny, bo jakby był gminny, to nie byłoby tematu. Absolutnie też nie jest KOWR-U właścicielem są określeni tam chyba, nie wiem, czy macie wspólnotę, czy każdy ma swój udział w tym.”

Radny Pan Marcin Jabłonowski: „To czemu tak, nie wiem, tak podstawie pojechali do polu?”

Wójt Gminy Ostróda: „ale przepraszam, to proszę zadać pytanie, wykonawcy, no ja nie będę się tłumaczył, proszę Państwa, z tematu, który mnie nie dotyczy. Prace zostały wykonane, ale ja chciałem pojechać i to zobaczyć, jak to wygląda, czy te prace, ja nie byłem w komisji odbiorczej wcześniej, proszę Państwa, tłumaczenie się, dlaczego wójt tam pojechał, przepraszam, ale ja niestety nie muszę się Państwu tłumaczyć z tego, dlaczego wójt pojechał tam, czy tam. Następnie Wójt skierował słowa do Pani Kingi Balcerzak: „Insynuacje Pani o wulgaryzmach, powiem szczerze, to jest kłamstwo. Bo to, że Pani słyszała, nie wiem, co Pani nazywa wulgaryzmami i co, kto Pani powiedział, bo to są takie insynuację, musi Pani wiedzieć, że za takie insynuację po prostu grożą kary. Proszę mnie insynuować, że wójt pojechał i używał wulgaryzmów. Bo to są insynuację. Nie była Pani świadkiem. To, co Pani usłyszała, to ja nie wiem. To, co Pani dołożyła, też nie wiem, ale proszę nie insynuować tego. Dalej, mój sposób odzywania się do Pani, do Pana Radeckiego, to ja zbiorę za to odpowiedzialność. I przepraszam, ale mnie to nie interesuje, czy Pani się to podoba, czy się nie podoba. Mi wiele rzeczy się nie podoba i wypowiadam się na ten temat i chyba nie czuję się Pani obrażona z tego tytułu, bo nie stosuję takiego języka, żeby kogoś obrażać. A mam prawo, mam prawo, tak jak każdy z nas, czuję się człowiekiem wolnym, żeby wyrazić swoje opinie, również opinie na temat Pana Radeckiego. I mogę to, zwłaszcza, że nie robię to poza Panem Radeckim, tylko to mówię Panu Radeckiemu. I to wcale nie było takie, jak Pani uważa, brzydkie, czy Pani się źle poczuła. To jest niestety, Panie, problem, a nie mój. Nie mam w sobie nic, proszę Pani, do zarzucenia. I tak w stosunku do tej osoby jestem wyjątkowo delikatny, mogę Pani powiedzieć. Dorobek tego Pana jest tak duży, w cudzysłowie, że ten Pan zasługuje jeszcze na inne określenia, tylko że kulturalni ludzie nie będą takiego języka używać. To mogę Pani zapewnić, ja nie będę używał. To, co mogę myśleć na temat tego Pana i jakie działania ten Pan podejmuje i ile, to jest po prostu element, po prostu zwykłego nękania. Nie będę z Panią, przepraszam, na ten temat rozmawiał. czyli mnie interesuje to kompletnie, czy to się Pani podoba, czy się nie podoba.”

Radna Pani Kinga Balcerzak: „Panie Wójcie, to, że to jest do ukarania, to ja wiem, że Pan jest zdolny do tego, bo każda moja wypowiedź w jakiś sposób nieadekwatna do Pana oczekiwań będzie zgłaszana do prokuratury. To ja już wiem, już się o tym przekonałam. Dziękuję. Ja wiem bezpośrednio od mieszkańca, który przekazał słowo w słowo, jakich wulgaryzmów Pan użył i co Pan powiedział. Dziękuję i więcej się nie będę wypowiadała w tej kwestii.”

Wójt Gminy Ostróda: „Możemy zrobić konfrontację, chyba, że Pan mnie nagrał i faktycznie padły jakieś słowa, to chciałbym to oczywiście usłyszeć. Można to skonfrontować i sprawdzić. To jeszcze raz mam prośbę do Pani. Proszę nie insynuować tego, że ktoś powiedział, że ktoś coś powiedział. To jest naprawdę zwykła insynuacja i nie na tym opiera się normalna dyskusja, a u Pani opiera się to na insynuacjach. Absolutnie nie przypominam sobie, żebym użył jakiegokolwiek wulgarnego słowa, wtedy, kiedy byłem, w Klonowie.”

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar: „Tak się zastanawiamy, może byśmy zaprosili wykonawcę na komisję i by nam jakoś naświetlił to, bo widzę, że teraz jest taka sytuacja, jak tutaj słyszę, że mieszkańcy mają ponosić koszty. Może wykonawca kiedyś miał gest i zrobił to free, nie mówiąc, nie uzgadniając go z mieszkańcami, może byśmy się dowiedzieli, jak to, tak naprawdę było i czy było tak, czy nie było. Ciężko mi jest się odnieść do tego, bo, mówię, to są dwie strony, tak, jest i wykonawca, jest, są i mieszkańcy i gdzieś to wplątana jest gmina, więc może warto by było to wyjaśnić. To tak moje zdanie takie.”

Radny Pan Witold Bojar: „Ja myślę, że my jako radni nie mamy nic do powiedzenia. To jest teren prywatny i tutaj wykonawca, mieszkańcy, niech rozwiązują to, między sobą.”

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar: „Tak, ale jest w to wplątana gmina, gdzieś tam tak słyszeliśmy”

Wójt Gminy Ostróda: „Gmina nie jest tu stroną. Grunt nie należy do gminy. Nie ma mowy, żeby gmina rozliczała się z wykonawcą na temat prac, które nie zostały wykonane na terenie należącym do naszej gminy i dlatego my tu w żaden sposób nie jesteśmy stroną i proszę tutaj mnie i w ogóle urząd nie plątać w to, bo prace są wykonane poza działką gminną. To, co do nas należało, to zostało wykonane.”

Radna Pani Barbara Stabińska: „Panie Wójcie, ja rozumiem z tego, co tutaj jedna strona mówi, druga strona mówi, że wykonawca się dogadywał z mieszkańcami, bo nie wiem, czy mieszkańcy mają jakąś umowę, czy to było załatwiane na, no tak, czy on zrobił może to w ramach reklamy swojej firmy. trudno mi w tej chwili to mówić, ale nie możemy też zostawić mieszkańców, którzy są bogu ducha winni, oni nie zlecali, nie mają żadnej umowy, Panie Wójcie. A to są mieszkańcy gminy i to nie są mieszkańcy jacyś tam młodzi, tylko to są

mieszkańcy w jakimś podeszłym wieku. I teraz to jest naprawdę dla nich bardzo duży kłopot. Taki balans duży, bym powiedziała, bo problem trzeba rozwiązać. Jeżeli, wykonawca dopomina się pieniędzy, więc trzeba stanąć i konkretnie podejść do tej, do tej sprawy.”

Wójt Gminy Ostróda odpowiedział: „No to jeszcze raz dzisiaj zostało to powiedziane. Pani Radna, to jest temat poza gminą, poza tutaj urzędem, poza wójtem. Poza radnymi, bo dotyczy to mieszkańców. To, że mieszkańcy gminy, proszę Państwa, no przecież wiele prac się wykonuje na terenie gminy, nie zawsze na zlecenie gminy i gdzieś mieszkańcy to wykonują. Przepraszam, w jaki sposób ma tutaj wójt ingerować? Przepraszam, jaka rola wójta w tym wszystkim? Bo mieszkańcy, mają to, co mają, chyba to, co chcieli. I ja nie wnikam, ja nie pytam się wykonawcy. Ja nie brałem w tym przysłowiowo udziału. Ja nikomu niczego nie zlecałem. To, dlaczego mam być jakimś pośrednikiem? Mogę być pośrednikiem, ale to nas nie dotyczy. Ja uważam, że na pewno dojdzie do spotkania wykonawcy z właścicielami terenu i niech się te strony dogadują. powiem w ten sposób. Nie przesądzajmy, że strony się nie dogadają. Jeśli będzie jakiś większy problem, z tego wyjdzie, to gdzieś zawsze można ludziom pomóc. Ale proszę Państwa, niech strony zaczną na ten temat rozmawiać.”

Przewodniczący Rady Pan Marek Husar zapytał: „Panie Wójcie, odnośnie tego podjazdu na osiedlu, bo gmina przejęła drogę czy ulice Drzymały i tam jest problem z wyjazdem. I moje pytanie, czy gmina, zniweluje troszeczkę wyjazd z tej drogi, bo jest pod dużym kątem i mieszkańcy mają problem i utrudnienie przy wyjeździe, zwłaszcza w takie dni, kiedy lustra są zaparowane i muszą niemalże wyjechać na drogę, żeby zobaczyć, czy coś jedzie od strony Lubań i Zwierzewa.”

Wójt Gminy Ostróda poinformował, że przekazał ten temat w piątek, ale nie jest w stanie powiedzieć czy już jakieś prace zostały już wykonane. Zaznaczył jednak, że w najbliższych dniach zostaną na pewno wykonane.

**Ad.16.**

Zamknięcie obrad sesji Rady Gminy.

W wyniku wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Pan Marek Husar zamknął obrady XXI Sesji Rady Gminy Ostróda o godz. 1540 .

Na tym protokół zakończono.

 Przewodniczący
 Rada Gminy Ostróda

Przygotował(a): Administrator Systemu

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl